



Akcja na ulicy Dąbrowskiego. Świadkowie pytają o finał policyjnej interwencji

data aktualizacji: 2016.03.25



Nieuzasadniona agresja napastnika wprawiła w osłupienie świadków incydentu z dnia 19 marca. W godzinach wieczornych przy ulicy Dąbrowskiego 36-letni mieszkaniec miasta bez powodu zniszczył samochód osobowy: wyłamał lusterko i klamkę, odkształcił drzwi w zawiasach, wygiął ramę okienną i blachę auta. W kilka godzin po ataku na samochód wszczął jeszcze domową awanturę i ze szkłem w ręku groził swojej matce pozbawieniem życia. Usłyszał już zarzuty.

- Czy znany jest finał policyjnej interwencji z dnia 19 marca? - napisał na naszą redakcyjną skrzynkę mailową czytelnik i jednocześnie świadek incydentu, do którego doszło tego dnia w godzinach wieczornych na ulicy Dąbrowskiego w Iławie. - Widziałem, jak jednego mężczyznę powalono na ziemię i skuto kajdankami. Słyszałem też, że poszkodowany kierowca tłumaczył, że zatrzymał się, bo na jezdni leżał mężczyzna. Wtedy napastnik zaatakował jego samochód.

O przebieg zdarzenia zapytaliśmy oficera prasowego iławskiej komendy policji Joannę Kwiatkowską.

- Otrzymaliśmy zgłoszenie o trzech mężczyznach, którzy na ulicy Dąbrowskiego w Iławie niszczyli

samochód, uderzali w lusterka, kopali auto i szarpali za klamki - poinformowała rzecznik. - Po przyjeździe patrolu policji na miejsce okazało się, że świadkowie zatrzymali sprawcę, natomiast dwóch innych mężczyzn oddaliło się z miejsca zdarzenia.

Policjanci zebrali materiał dowodowy wystarczający do przedstawienia 36-latkowi zarzutu zniszczenia mienia. Po wykonaniu czynności zwolniono go do domu.

Na tym jednak sprawa się nie zakończyła. Po zaledwie kilku godzinach policjanci interweniowali w miejscu zamieszkania 36-latka. Mężczyzna wszczął awanturę domową ze swoją matką, wybił szybę w drzwiach i groził kobiecie pozbawieniem życia, trzymając w ręku szkło.

- Sprawca interwencji nie uspokoił się nawet w obecności policjantów. Mężczyzna został zatrzymany i osadzony w policyjnym areszcie. Funkcjonariusze wdrożyli w rodzinie procedurę Niebieskiej Karty i przyjęli zawiadomienie o przestępstwie - mówi Joanna Kwiatkowska.

Mężczyzna usłyszał już zarzuty. Prokurator zastosował wobec niego policyjny dozór. Mieszkaniec Ławy będzie musiał dwa razy w tygodniu stawiać się w komendzie w Ławie oraz opuścić mieszkanie, które dotychczas zajmował wspólnie z matką.

Fot. nadesłane.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/47923-akcja-na-ulicy-dabrowskiego-swiadkowie-pytaja-o-final-policyjnej-interwencji>